

Radziecka delegacja partyjno-rządowa w Budapeszcie

BUDAPEST (PAP). Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej przybyła tu z wizytą partyjno-rządowa delegacja Związku Radzieckiego.

W skład delegacji wchodzi m. in. pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow (szef delegacji), członek Prezydium KC KPZR i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR F. R. Kozłow, minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko.

Na lotnisku delegację witali: pierwszy sekretarz KC WSPR J. Kadar, premier F. Muennich, przewodniczący Prezydium WRL I. Dobi i inni.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 60.462

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 79 (2738) — Rzeszów, czwartek 3 kwietnia 1958 r.

Wypowiedź wiceministra Naszkowskiego dla radia moskiewskiego

Decyzja Rady Najwyższej ZSRR w sprawie przerwania prób z bronią jądrową przepełniona jest głęboką troską o pokojowy rozwój wszystkich narodów

MOSKWA (PAP) Radio moskiewskie nadało wypowiedź kierownika polskiego MSZ, wiceministra MARIANA NASZKOWSKIEGO, w związku z podjęciem przez Radę Najwyższą ZSRR uchwały w sprawie jednostronnego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

W swej wypowiedzi minister Naszkowski stwierdza, że uchwała Rady Najwyższej ZSRR wzbudza głęboki odzew w narodzie polskim. Znajdzie ona pełną aprobatę naszego społeczeństwa, które tyle ucierpiało w okresie 6-letniej wojny. Uchwała ta harmonizuje w pełni naszą politykę zagraniczną, aktywny udział Polski w walce o zniwiedzenie napięcia, o pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach, czego świadectwem jest m. in. polska propozycja stworzenia strefy bezzatomowej w Europie środkowej.

Jednostronne przerwanie prób z bronią jądrową przez ZSRR — stwierdził dalej minister Naszkowski — może przyczynić się właśnie do zmiany klimatu politycznego i odbudowy zaufania w stosunkach międzynarodowych. Przyjęcie przez Stany Zjednoczone i W. Brytanie pokojowego apelu Rady Najwyższej ZSRR o zaprzestanie doświadczeń z bronią jądrową, stałoby się punktem zwrotnym na drodze do stopniowego rozbrojenia atomowego i

złagodzenia napięcia politycznego.

Decyzja Rady Najwyższej ZSRR raz jeszcze dowodzi, że polityka wielkiego mocarstwa socjalistycznego ożywiona jest głęboką humanistyczną troską o pokojowy rozwój wszystkich narodów.

W Moskwie odbędzie się konferencja ministrów spraw zagranicznych

LONDYN (PAP). Kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej, Konrad Adenauer udzielił we wtorek wywiadu bońskiemu korespondentowi konserwatywnego dziennika brytyjskiego „Daily Mail”. W wywiadzie tym Adenauer zapowiedział, że w najbliższych dniach Zachód zaproponuje Związkowi Radzieckiemu, by konferencja ministrów spraw zagranicznych w ramach przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu odbyła się w końcu kwietnia w Moskwie. Propozycja ta wysunięta zostanie w nowej nocie, przekazanej ZSRR przez państwa zachodnie na temat spotkania Wschód — Zachód. Kanclerz NRF wyraził pogląd, że ostatnie pociągnięcia rządu radzieckiego znacznie wzmogły perspektywy na pomyślny przebieg konferencji na najwyższym szczeblu.

Do Rudnej Wielkiej zawita ekipa filmowców

(Inf. wł.). Wg informacji uzyskanych w Prezydium WRN, w bieżącym roku zawita do gromady Rudna Wielka w powiecie rzeszowskim ekipa filmowców. Będą oni filmować dla celów propagandowych i oświatowych — rólne prace przy eksploatacji łożysk, prowadzone przez miejscową ludność. Chodzi bowiem o szerokie rozpowszechnienie metody tzw. gromadnej eksploatacji i gospodarki torfowej, która — jak dotychczas — daje najlepsze wyniki. (1)

80 osób ułonoło katastrofa promu w Burmie

RANGUN (PAP). Wskutek huraganu wywrócił się na rzecce Bassein w Burmie prom, na którym znajdowało się około stu pasażerów. W trakcie dotychczasowej akcji uratowano 20 osób, a z nurtów rzeki wydobyto dwóch topielców. Akcja poszukiwania dalszych rozbitków trwa. Istnieje obawa, iż liczba ofiar katastrofy jest znacznie większa.

Z plenarnych posiedzeń KP

Rzeczowa dyskusja, ostra krytyka i realne wnioski - przyczynią się do dalszego uzdrowienia sytuacji gospodarczej

(Inf. wł.). W dalszym ciągu odbywają się plenarne posiedzenia powiatowych instancji partyjnych poświęcone omawianiu uchwał XI Plenum KC. Do dnia 2 kwietnia plenarne posiedzenia KP odbyły się w Debicy, Jarosławiu, Mielcu, Lubaczowie, Tarnobrzegu, Przeworsku, Przemysłu-Mieście i Krośnie.

W MIELCU

W dniu 28 marca br. odbyło się w Mielcu poszerzone o aktywny partyjny plenum KP PZPR poświęcone w głównej mierze omówieniu zadań gospodarczych powiatu mieleckiego.

Jak wynikało z licznie podanych przykładów, w referacie I sekretarza KP — tow. Michała Cygana i dyskusji, niektórzy towarzysze z kierownictwa zakładów, a daje się to zaobserwować między innymi w mieleckiej WSK, niewłaściwie pojęli uchwały XI Plenum KC. Zanotowano próby zwalniania pracowników, którzy często krytykowali administrację, a bronił się ludzi mających inne źródła utrzymania. W bardzo powolnym tempie przebiega regulacja zatrudnienia w radach narodowych, które posiadają dość duże przerosty administracyjne. Mało również mówi się o poprawieniu organizacji pracy, umocnieniu dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej. Wskazuje to dobitnie, że administracja jak i organizacje partyjne nie zawsze właściwie pojęły uchwały XI Plenum. Na mieleckim plenum przytoczono przykłady nieuzasadnionej absencji chorobowej i nieusprawiedliwionej przez dłuższy okres nieobecności w pracy w niektórych przedsiębiorstwach. Np. w zakładzie drzewnym w Rzemieniu przez pewne okresy była nieobecna w pracy 1/3 załogi. W mieleckiej WSK natomiast w porównaniu do 1956 r. w roku ubiegłym absencja nieuspra-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska delegacja rządowa zwiedza ChRL



Na zdjęciu: Polska delegacja z wicepremierem Jaroszewiczem w czasie zwiedzania odcinka Chińskiego Muru Pata-ling. Fot. — CAF

- Kwiecień powitał nas mrozem
- Na drogach — zasypane śnieżne
- Masowo ginie osłabione ptactwo

(Inf. wł.). W tym roku pogoda jakoś dziwnie nie dopisuje. Po kilku ciepłych marnych dniach, kwiecień powitał nas chłodem i opadami śnieżnymi. Warstwa śniegu pokryła woj. rzeszowskie. Jednakże największy śnieg spadł w pow. ustrzyckim, gdzie pokrywa śnieżna wynosiła w dniu wczorajszym ponad 30 cm. Na niektórych drogach utworzyły się duże zasypane śnieżne, uniemożliwiające komunikację.

Spadek temperatury i opady śnieżne spowodowały, że ptactwo nałazł ginie masowo. Jak nas informuje Wojewódzka Rada Łowiecka, bardzo o-

slabione są m. in. kuropatwy. Masowo giną też skowronki i szpaki. Już obecnie wiadome jest, że ponad 1.000 skowronkami, osłabionymi na skutek braku żywności, opiekowały się dzieci szkolne, karmiąc i przechowując je w domach. Donoszą nam również, że większość bocianów, które zawitały do nas w ubiegłym tygodniu, ludność przetrzymuje w stodołach lub stajniach.

Wobec takiej sytuacji nadal apeluje się do społeczeństwa, a szczególnie do myśliwych i młodzieży szkolnej o dokarmianie ptactwa i zwierzyny łownej, jak też chronienie jej przed wymarzeniem.

Według przewidywań PIHM, w dalszym ciągu utrzymywane są będą przymrozki, a miejscami wystąpią opady śnieżne.

Królowa angielska Elżbieta — w Holandii



Na zdjęciu: Od lewej — Królowa Juliana, księżę Filip, królowa Elżbieta i burmistrz Amsterdamu dr Van Hall oglądają książkę, którą brytyjska para królewska otrzymała w upominku od burmistrza. Fot. — CAF

Delegacja partyjno-rządowa Jugosławii odwiedzi Polskę

WARSZAWA (PAP). Jak się dowiaduje PAP, delegacja partyjno-rządowa Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z prezydentem Republiką JOSIPEM BROZ — TITO na czele odwiedzi Polską Rzecząpospolitą Ludową późną wiosną bieżącego roku.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia br. ustalił nowe zasady współpracy między handlem a przemysłem, jako ważną część składową przeprowadzanych obecnie zmian modelowych w handlu społecznym.

Nowe zasady zapewnią mają lepsze niż obecnie dostosowanie asortymentu i jakości produkcji przemysłowej do potrzeb rynku, zwiększenie odpowiedzialności przemysłu za niewykonanie umów o dostawę towarów rynkowych oraz dalsze rozszerzenie samodzielności przedsiębiorstw handlowych.

W związku z koniecznością znacznego rozszerzenia sieci handlowej, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił też wytyczne o rewindykacji i przeznaczeniu na cele handlu lokalnych handlowych użytkowanych niezgodnie z przeznaczeniem.

Wczoraj była to jeszcze fantazja

13 numer „Ogońka” przynosi rozmowę z zastępcą ministra budownictwa transportowego ZSRR — I. Goceridze. Minister podkreślił m. in., że wiele zamierzeń, które nie tak dawno wydawały się fantazją, nabrały dziś cech rzeczywistości. Przed projektantami stoi już np. praktyczne zadanie budowy tunelu pod dnem Cieśniny Kerceńskiej lub tunelu pod dnem Morza Kaspijskiego, który skróciłby drogę między Kazachstanem a Zakaukaziem o około półtora tysiąca km. Mówi się też o budowie tuneli w Himalajach, który połączyłby ZSRR i Indie linią kolejową. Ekonomiczne korzyści tej budowy — zdaniem inżynierów — byłyby olbrzymie. (AR)

Pilkarze CSR wygrywają z NRF

PRAGA (PAP). Pilkarze Czechosłowacji odnieśli w środę wielki sukces wygrywając w Pradze z reprezentacją NRF 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zlčan, Molnar i Erhardt (samobójcza), a dla NRF: Cieślarczyk i Cadek (samobójcza).

Ponad 50 tys. widzów było świadkami pojedynku niemieckiego napadu z defensywą gospodarzy. Niemcy byli zespołem znacznie lepszym w pierwszej części meczu. Przeważali oni również przez 20 min. po przerwie, następnie zostali jednak zepchnięci do defensywy przez doskonałych kondycyjnie Czechosłowaków.

CIEKAWOSTKA

SZESCIORACZKI W IRANIE

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa powołując się na ukazyjący się w Teheranie dziennik wieczorny „Keihan” podaje, że w ubiegłym piątku w malej wiosce w południowym Iranie 32-letnia wieszczka urodziła sześcioraczkę — 4 chłopców i dwie dziewczynki. Noworodki żyją i są zdrowe.

DNIA

Agencja podaje dalej, że wieszczka — Fatima, żona Hermada, urodziła sześcioraczkę w stepie, gdzie pałał owce. Po porodzie owinięta ona noworodki w czarny szal i posłała siostrę do wioski po pomoc. W całej wiosce

panuje obecnie wielka radość. Historia medycyny zna dotychczas cztery wypadki urodzin sześcioraczek. We wszystkich jednak wypadkach noworodki zmarły wkrótce po przyświeceniu na świat. W ciągu ostatnich 25 lat urodziły się trzy razy pięcioraczki. Najslawniejsze z nich są kanadyjskie siostry Dionne, urodzone w maju 1934 roku.

Zawarcie polsko-rumuńskiej umowy handlowej

BUKARESZT (PAP). W wyniku prowadzonych w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia rokowań podpisano w Bukareszcie w dniu 1 kwietnia br. umowę o wymianie towarów i płatnościach na rok 1958 między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Rumuńską Republiką Ludową.

Wartość kontyngentów ustalonych w umowie na rok 1958 przewyższa o około 15 proc. wartość kontyngentów umowy na rok 1957.

Umowę podpisał: ze strony polskiej — wicedyrektor departamentu w MHZ BENEDYKT POLAK, a ze strony rumuńskiej — dyrektor departamentu w MHZ Rumunii — ION STOJAN.

40 nowych szybów naftowych na Podkarpaciu

(Inf. wł.). W rejonie Podkarpacia w roku bieżącym nadal będą prowadzone wiercenia za nowymi złożami ropy naftowej. Systemem inwestycyjnym i gospodarczym odwierceni się w ciągu roku ok. 40 nowych szybów eksploatacyjnych, poszukiwawczych i konturnych. Najwięcej nowych odwierceni, bo po kilkanaście otrzymają kopalnictwa naftowe w Jasle i Krośnie.

Ogółem na terenie Podkarpacia brygady wiertnicze odwiercą otwory ogólnej głębokości 35 tys. m. Na wykonanie tych prac przeznaczono kwotę 75 mln zł. Naftowcy spodziewają się, że w większości odwiercane szyby dadzą w br. nową ropę w ilości ok. 6 tys. ton. (m)

Uwaga czytelnicy „STADIONU”!

W związku z przypadającym mi na najbliższą niedzielę i poniedziałek Świętami Wielkanocnymi — nie przewiduje się na terenie województwa żadnych ciekawszych imprez sportowych ani też rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I, II i III ligi oraz klas niższych.

Z tych przyczyn kolejny numer „Stadionu” ukazuje się dopiero w poniedziałek — dnia 14 kwietnia br. Zamieścimy w nim obszerną sprawozdania z różnych imprez sportowych na terenie województwa i kraju, a w szczególności relacje naszych specjalnych wysłanników ze spotkań o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Unia (Racibórz) — Legia (Krosno) w Raciborzu. Garbarnia (Kraków) — Stal (Rzeszów) w Krakowie oraz Stal (Mielec) — Wawel (Kraków) w Mielcu, jak też relacje z mistrzostw III ligi i klasy „A”. Zamieścimy też sprawozdanie z I kroku bokserkiego i decydującego spotkania o mistrzostwo kl. A w boksie pomiędzy Polonią Przemysł — WKS „Walter” Rzeszów, które odbędą się 12 i 13 bm. w Łańcucie.

Wyniki rozgrywek klasy „A” juniorów podamy we wtorkowym numerze „Nowin”.

Echa propozycji Rady Najwyższej ZSRR

Pierwszym zadaniem ludzkości — doprowadzenie do zakazu doświadczeń z bronią jądrową

NOWY JORK (PAP). Nowojorski korespondent agencji France Presse pisząc o reakcji, jaką w kołach poszczególnych delegacji do ONZ wywołała decyzja Związku Radzieckiego, dotycząca wstrzymania doświadczeń nuklearnych stwierdza, że wśród reprezentacji krajów azjatyckich, które na forum ONZ już od dawna prowadzą kampanię w tym kierunku, oświadczenie radzieckie przyjęte zostało ze zrozumiałym zadowoleniem. W kołach tych zaznacza się, że nonsensem byłoby odrzucanie podobnej propozycji pod pretekstem, że pobudki działania ZSRR mogą mieć „nie najbardziej bezinteresowne” podłoże. Uważa się natomiast, że Stany Zjednoczone powinny zareplikować w sposób odpowiednio szlachetny, jeżeli nie chcą natrafić na trudności w chwili podjęcia dyskusji na temat rozbrojenia.

TOKIO (PAP). Premier Japonii Kishi oświadczył, że z zadowoleniem przyjął decyzję ZSRR o przetrwaniu doświadczeń z bronią jądrową.

Kishi wyraził nadzieję, że pozostałe mocarstwa atomowe pójdą w ślad ZSRR. Premier japoński powiedział, że pierwszym zadaniem ludzkości jest doprowadzenie do zakazu doświadczeń z bronią jądrową, jako pierwszego kroku do kontrolowanego zakazu produkcji i magazynowania broni jądrowych.

NOWY JORK (PAP). Sekretarz stanu USA Dulles poinformował dziennikarzy, że w ciągu ostatnich dziesięciu dni rząd USA „poważnie zastanawiał się nad tym, czy zapowiedzieć zaprzestanie prób z bronią jądrową, by ułagodzić Związek Radziecki”. Jednakże prezydent Eisenhower i inni przywódcy amerykańscy doszli do wniosku, że „wobec zobowiązań, jakie USA mają w stosunku do Amerykanów i całej ludzkości”, rząd

Spraw Zagranicznych oświadczył, że rząd Francji zbada z uwagą propozycje radzieckie. Przypomniał on stanowisko Francji w sprawie zaprzestania doświadczeń atomowych: uważa ona, że łączyć się z tym powinno wstrzymanie produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych, oraz ustanowienie odpowiedniej kontroli, że przerwanie doświadczeń atomowych nie jest jeszcze decyzją rozbrojeniową.

BERLIN (PAP). „Frankfurter Rundschau” podkreśla dwulicowe stanowisko Bonn stwierdzając, że Adenauer w rozmowie ze związkowcami pozytywnie ocenił decyzję radziecką w sprawie wstrzymania doświadczeń z bronią jądrową, zaś w biuletynie rządu federalnego na ten temat wskazuje się, iż stanowisko Moskwy jeszcze bardziej się usztywniło.

Stanów Zjednoczonych nie może takiej decyzji powziąć. Dulles zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie tylko przeprowadzą zapowiedziane na wiosnę tego roku próby jądrowe na Pacyfiku, lecz będą kontynuowały doświadczenia w tej dziedzinie, gdyż pragną ostatecznie wyprodukować „czystą” bombę jądrową, której skutki niszczycielskie będą „mniej masowe”.

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski musi najpierw odbyć konsultacje ze swymi sprzymierzeńcami, zanim złoży oficjalne oświadczenie na temat swego stanowiska wobec jednostronnej decyzji Związku Radzieckiego i zaprzestaniu prób z bronią jądrową — oświadczył premier Macmillan we wtorek w toku debaty w Izbie Gmin. Dodał on, że tekst oświadczenia ministra Gromyki jest „ważnie studiowany” przez rząd brytyjski.

PARYŻ (PAP). Rzecznik francuskiego Ministerstwa

Rumuńska delegacja rządowa z wizytą w ChRL

PEKIN (PAP). 2 bm. przybyła do Pekinu rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej z premierem Chivu Stoica na czele. Delegację powitał premier Czou En-lai i inni członkowie rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Obaj premierzy wygłosili na lotnisku przemówienia powitalne.

Delegacja komsomołców USRR bawi w Polsce

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie KC ZMS bawi w Polsce delegacja Komsomolu Ukrainy

Członkowie delegacji przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami KC ZMS na temat współpracy obu organizacji, a obecnie zapoznają się z działalnością ZMS, odbywając podróż po kraju.

Memorandum rządu CSR w związku z decyzją Bundestagu uzbrojenia armii Niemiec zachodnich w broń atomową

PRAGA (PAP). Rząd czechosłowacki ogłosił memorandum w związku z decyzją Bundestagu o wyposażeniu armii zachodnio-niemieckiej w broń atomową.

Rząd czechosłowacki — podkreśla memorandum — zdecydowanie potępia wyposażenie Bundeswehry w broń atomową oraz inne posunięcia rządu federalnego, zmierzające do zaostreżenia napięcia międzynarodowego i wywołania konfliktu wojennego. Naród czechosłowacki nie może i nie ma zamiaru zachowywać się biernie w chwili, gdy w jego bezpośrednim sąsiedztwie rodzą się siły agresji, których ofiarą padł już on swego czasu. Dlatego rząd Republiki Czechosłowacji z całą powagą śledzi rozwój wydarzeń w Niemieckiej Republice Federalnej. Wraz z realizacją programu wyposażenia Bundeswehry w broń atomową, wywiązały się sytuacja, w której Czechosłowacja byłaby zmuszona zastosować wszystkie niezbędne środki celem zapewnienia sobie bezpieczeństwa.

Czechosłowacja czuje się zobowiązana zwrócić uwagę światowej opinii publicznej na te poważne okoliczności. Jednocześnie rząd CSR ponownie wzywa rządy wielkich mocarstw, ponoszących

główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju oraz rządy wszystkich państw europejskich, by podjęły kroki niezbędne dla uniknięcia groźby wojny, wynikłej w Europie środkowej w następstwie uzbrojenia armii zachodnio-niemieckiej w broń atomową i rakietową oraz by w znacznym stopniu przyczyniły się do rozładowania napięcia międzynarodowego.

O JEDNOŚĆ DZIAŁANIA CAŁEGO NARODU NIEMIECKIEGO PRZECIWKO ZBROJENIOM ATOMOWYM W NRF

Odezwa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych wystosowało do całego narodu niemieckiego odezwę, wzywającą do wspólnej walki przeciwko zbrojeniom atomowym NRF. Odezwa głosi m. in.:

Bonn prowadzi wobec narodu zbrodniczą politykę, stawiając na jedną kartę egzystencję całej ludności Niemiec zachodnich.

Naród niemiecki wita serdecznie historyczną uchwałę Rady Najwyższej ZSRR o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową. Przez ten wielki czyn pokojowy — stwierdza dalej odezwa — rząd radziecki spełnił życzenie całej ludzkości, która oczekuje obecnie, że rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii podejmą podobne kroki.

Front Narodowy Niemiec Demokratycznych wzywa wszystkich przeciwników polityki Adenauera do walki przeciwko zbrojeniom atomowym w Niemczech Zachodnich i zapewnienia siły pokojowej w NRF o swym poparciu dla ich kampanii „walki przeciwko śmierci atomowej”.

Amerykańskie łodzie podwodne na Bałtyku

SZTOKHOLM (PAP). Jak informuje dziennik „Aftonbladet”, Stany Zjednoczone zamierzają wysłać na Bałtyk amerykańskie łodzie podwodne, uzbrojone w pociski zdalnie kierowane.

W związku z tym, że Norwegia i Dania nie zgodziły się na rozmieszczenie na ich terytoriach rakiet średniego zasięgu, przez wysłanie łodzi podwodnych na Bałtyk USA zamierzają wzmocnić przez regularne rejsy patrolowe łodzi podwodnych północną flankę atlantyckiej wspólnoty obronnej.



NAJBLIŻSZE LOSOWANIE W PONIEDZIAŁEK 7 BM. W RZESZOWIE

Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka” komunikuje, że losowanie 46 rzutu gry (już według nowego systemu) odbędzie się w najbliższy poniedziałek 7 kwietnia br. w sali kolumnowej gmachu Prezydium WRN w Rzeszowie. Początek losowania o godz. 11,30.

Przypomina się równocześnie, że we wszystkich kioskach można już nabywać nowe, 3-odcinkowe kupony gry z 49 cyframi. Grający winni wypełnić identycznie wszystkie 3 odcinki kuponu, skreślając — nie jak dotychczas pięć, ale sześć dowolnych cyfr spośród 49. Nagradzane będą obecnie kupony z 6, 5, 4 i 3 trafieniami.

Z plenarnych posiedzeń KP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wiedliwiona wzrosła dwa i pół krotnie, wskutek czego zakład poniósł straty sięgające około 1.800 tys. zł.

W dyskusji wskazano na nie dostateczną opiekę władz miasta i powiatu nad młodzieżą pracującą w różnych zakładach usługowych i handlu. Jak mówił jeden z dyskutantów, w zakładach usługowych i handlu pracują dziesiątki młodych pracowników, którzy nie podnoszą swych kwalifikacji.

Plenum podjęło uchwałę, która ma zabezpieczyć prawidłową realizację uchwał XI Plenum.

R. N.

W LUBACZOWIE

Plenum KP w Lubaczowie omawiając zadania wynikające z XI Plenum KC dla lubaczowskiej organizacji partyjnej, główną uwagę skierowało na sprawy rolne. W Lubaczowskim, jak wiadomo, nie ma poważniejszych zakładów przemysłowych. Członkowie powiatowej instancji partyjnej omawiając

problemy XI Plenum KC zwrócili uwagę, że Lubaczowskie w najbliższej przyszłości może być dla państwa poważnym źródłem dochodów. Mówiąc o tym, wskazywali na potrzebę zwiększenia wysiłku ze strony kompetentnych resortów celem przyspieszenia eksploatacji odkrytych niedawno olbrzymich złóż gazu ziemnego.

Z eksploatacją gazu, wykorzystaniem leczniczych wód mineralnych i zasobów borowiny w Horyńcu, ludność powiatu lubaczowskiego wiąże wielkie nadzieje w ożywieniu dotychczas dość zapomnianego zakątka Rzeszowszczyzny.

Zwracano również uwagę na potrzebę polepszenia pracy PGR oraz ich rentowności i na dalszą mechanizację prac polowych w gospodarstwach indywidualnych.

Wywiad premiera indonezyjskiego Djuandy dla Polskiej Agencji Prasowej

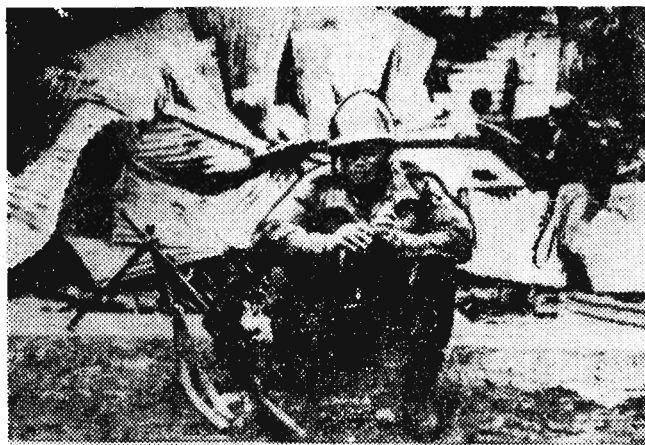
DJAKARTA (PAP). Premier Indonezji, Djuanda, udzielił wywiadu specjalnemu korespondentowi Polskiej Agencji Prasowej, red. Ryszardowi Frelkowi.

Nie ulega wątpliwości — oświadczył premier — że aktualna sytuacja w Indonezji zarówno polityczna, jak i gospodarcza, jest wyjątkowo trudna. Żywimy jednak nadzieje, że w najbliższym czasie rozwiążemy najbardziej palące problemy.

Najważniejszym problemem politycznym — podkreślił premier Djuanda — jest rebelia tzw. rządu w Padangu na Sumatrze. Powodem

ona bowiem wzrost zainteresowania pewnych obcych państw wewnętrznymi sprawami Indonezji. Dążeniem rządu centralnego jest przede wszystkim utrzymać to zagadnienie jako problem czysto wewnętrzny. Indonezja zawsze była wierna zasadom neutralności oraz zasadom Bandungu, które zakładają m. in. nieprzystępowanie do żadnego bloku.

Z walk na Sumatrze



Na zdjęciu: Na terenie walk w Prapat. U góry: Żołnierz indonezyjskich wojsk rządowych na zbombardowanej głównej ulicy miasta. U dołu: Zniszczone wozy na drodze wiodącej do Prapat. Fot — CAP

Tymczasem apele rządu rebelianckiego do SEATO i innych „wolnego świata” mają na celu wywołanie wrażenia, że w Indonezji toczy się obecnie walka między grupami antykomunistycznymi i

handel trwa i dlatego musieliśmy się uciec do silniejszych środków. Zanim wroń wadziłyśmy blokadę gospodarczą centralnej Sumatry, kraj stracił poważną część dochodów dewizowych w rupiach. Istnieją również inne problemy gospodarcze, których rozwiązanie wymagać będzie nieco dłuższego czasu.

Na pytanie, w czym tkwi największe niebezpieczeństwo obecnej sytuacji, premier Djuanda oświadczył, iż przyczyny jego leżą w braku jedności i współpracy między poszczególnymi partiami i grupami. Szczególnie jednak groźne

Naszym głównym zadaniem — położyć kres rebelii na Sumatrze

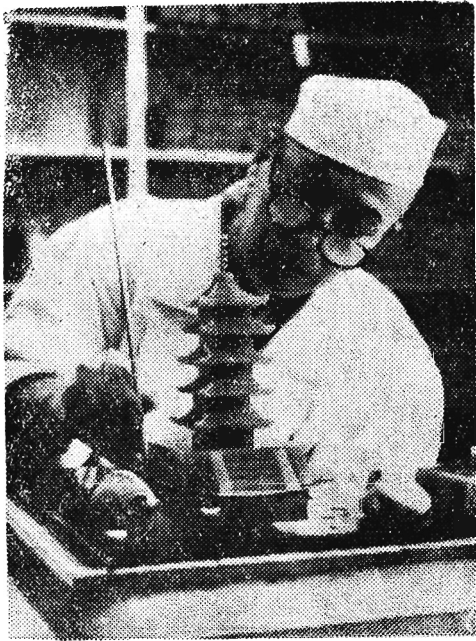
Wyniki wyborów parlamentarnych w Kanadzie

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Ottawy, w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w Kanadzie, zwyciężyła partia konserwatywna. Na ogólną liczbę 265 mandatów, konserwatyści zdobyli, według niepełnych jeszcze danych, 209. Opozycyjna partia liberalna uzyskała 46 mandatów, zaś pozostałe przypadły mniejszym partiom.

Tradycja

Polska Agencja Prasowa wykazała niezwykłą siłą do staropolskiej tradycji. I dlatego prima aprilisowe dowcipy PAP: „Nie razy żyje człowiek”, „Dwa serca złączone”, „Jeszcze jedna tajemnica wydała przyrodzie” przeczytała Czytelnicy w naszej gazecie 2 bm.

Pięciopiętro-
wa „pagoda” —
dzieło japoń-
skiego cukierni-
ka.



CAF

Kto ostatecznie będzie płacił kaucje za mieszkanie?

Zatwierdzony na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów rządowy projekt zmiany dekretu o najmie lokali przewiduje, iż kaucja mieszkaniowa w wysokości od 60 do 120 zł za metr kwadratowy obowiązująca będzie w domach zbudowanych lub odbudowanych bądź też gruntownie wyremontowanych po dniu 1 stycznia 1950 r.

Ponieważ sprawa ta może wywołać szereg wątpliwości, Agencja Robotnicza zgodnie z uzyskanymi informacjami wyjaśnia: obywatele już zamieszkujący domy wybudowane lub odbudowane po dniu 1 stycznia 1950 r., nie są obowiązani do wpłacania kaucji. Wpłacać ją będą jedynie lokatorzy, którzy mieszkają w tych domach obejmą po wyjściu w życie zmienionego dekretu o najmie lokali.

Pobieranie kaucji od lokatorów już zamieszkujących mieszkania w wymienionych domach nie byłoby słuszne. Po pierwsze, żadna uchwała nie działa wstecz; po drugie — objęcie obowiązkiem wpłacania kaucji ogromnej ilości obywateli już zajmujących lokale mieszkalne musiałoby się wiązać z generalną podwyżką czynszów, a co za tym idzie z regulacją płac, co w danej chwili nie jest możliwe.

O kres dyskusji nad formami pracy związkowej w nowych warunkach zamknięcia Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się za kilka tygodni.

Już dzisiaj wiele rad zakładowych pracuje nowymi metodami, będącymi rezultatem twórczych poszukiwań. Przede wszystkim skuteczniejsze stało się oddziaływanie na sprawy bytowe załóg. Również rady zakładowe wyzbyły się pewnych złych form pracy, które degradowały je do rangi przybudówek administracji. Wiele inicjatyw i pomysłów wykazują np. w rozwiązywaniu trudnej kwestii mieszkaniowej, pomagają przy organizowaniu spółdzielni mieszkaniowych, wspierają swoim autorytetem spółdzielnie przy nabywaniu materiałów budowlanych. Największą troskę w tym względzie wykazuje w naszym województwie Związek Zawodowy Metalowców. W tej chwili dzięki inicjatywom i staraniom związkowców z tej branży, wybudowano już pokaźną ilość domków jednorodzinnych. Buduje się w Sanoku i w Stalowej Woli. Rusza z wiosną prace budowlane w Rzeszowie. Nie bez znaczenia jest fakt, że do realizacji projektów rozwoju indywidualnego i przyzakładowego budownictwa, przystępuje się w sposób przemysłowy.

W WSK Rzeszów były sugestie, aby część funduszu zakładowego przeznaczyć na budownictwo indywidualne. Po dokładnym przemyśleniu tej sprawy, Rada Zakładowa nie wyraziła zgody na tę koncepcję. I chyba słusznie. Kosztem wielu pracowników zyskałyby na własność domki tylko jednostki, kiedy realizacja przyzakładowego budownictwa blokowego jest tańsza i tym samym więcej izb można wybudować za określoną sumę pieniędzy.

Niektóre sugestie rad zakładowych nie zawsze spotykają się z zrozumieniem. W WSK Dębica są np. próby zastępo-

wania i dyrygowania radą zakładową przez KZ. Widocznie niektórzy towarzysze opacznie jeszcze pojmują kierowniczą rolę partii.

Bywają również sytuacje, w których rady zakładowe stają „okoniem” wobec słusznego stanowiska komitetów zakładowych partii lub dyrekcji. Często brak zrozumienia, że interes dyrekcji nie jest w istocie sprzeczny z interesem załogi. Jest to problem ważny i trzeba się dłużej nad nim zatrzymać. Sięgnijmy przede wszystkim po przykłady.

W lutym br. zwołane zosta-

ła zwołanie Rady Zakładowej RPZB Rzeszów Budowa w Przemysłu, poświęcone ocenie niewłaściwego postępowania sekretarza Rady Zakładowej Stanisława Stepienia, która spowodowała przekroczenie funduszu płac na kwotę 14 tys. złotych.

Dyrekcja dała Stanisławowi Stepieniowi zwolnienie z pracy, a później cofnęła tę decyzję. Sprawa oparła się o Radę Zakładową. Stepien znalazł jednak gorących orędowników. Na zebraniu Rady Zakładowej postanowiono pozostawić Stanisława Stepienia na dotychczasowym stanowisku w Związku. Tę sugestię przedłożono załozie na otwartym zebraniu. Robotnicy zaakceptowali ją.

Przeważał więc złe pojęcie solidaryzmu. Jakaż bowiem była tutaj „obronna” kalkulacja? Stepien dopuściła do nad-

wzrastają. Niepokojące jest zjawisko bardzo znikomego polepszania się bezpieczeństwa pracy, a w niektórych branżach pogarszania się. Np. w przemyśle metalowym w województwie rzeszowskim, wypadkowość wzrosła. Dlaczego tak się dzieje? Długi to problem rozważań. Przede wszystkim brak jest odpowiedniego nadzoru nad pracą robotników. Widać też rażąco braki w przygotowaniu zawodowym pracowników.

Wiele dyrekcji zapatrzonych jest tylko w wykonawstwo planów produkcyjnych, a — wszystkie inne problemy spycha się na plan dalszy, w tym również sprawy bhp. Nie zawsze w takich sytuacjach związki zawodowe zdobywają się na stanowcze decyzje. Dużo np. czasu upłynęło, zanim nałożono 600 zł kary na dyrektora jednego z zakładów w Mielcu za niedbały stosunek do spraw bhp.

Niezadowolająca jest dotychczasowa działalność powołanych w zakładach pracy Społecznych Inspekcji Pracy. Uwidacznia się w ich działalności bojaż przed ewentualnymi skutkami, jakie mogłyby spowodować na ich głowę zdecydowane stanowisko wobec faktów naruszania bhp przez administrację. Jest to na pewno m. in. wynik słabego zainteresowania pracą tych inspekcji ze strony rad zakładowych.

Problem warunków pracy w zakładach, choć pozory temu przeczą, jest bardzo złożony. Nie wystarczy bowiem dbać tylko, by administracja na co dzień pamiętała o przepisach bhp, do czego często sprowadzają swoją troskliwość niektóre rady zakładowe. Szkoda, że dopiero ostatnio po rocznej przerwie zaczyna nabierać rumieńców inicjatywa Związku Zawodowego Metalowców w zakresie szkolenia zawodowego. Po Październiku całą odpowiedzialność za ten odcinek spraw w zakładzie „zwalono” na administrację.

W naszym przemyśle pracuje znaczny procent ludzi przyuczonych w zawodzie, umiających wykonać na tokarce jakiś detal i nic poza tym. Praca nie umiającego widać nowoczesną techniką robotnika, jest z natury rzeczy mało wydajna, a przynajmniej nie taka, jaką rokuje możliwości. Znana to zresztą „choroba” naszej ekonomiki. Podjęcie systematycznego szkolenia zawodowego przez związki zawodowe jest w stanie polepszyć sytuację w tym względzie.

Myszę, że nad wymienionymi i wieloma innymi sprawami warto by szerzej podyskutować, gwoli lepszemu ich załatwienia w przyszłości, a także opracowania pewnych postulatów i zagadnień na zbliżający się Kongres.

Przed Kongresem

MIEJSCE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Przed Kongresem

Przed Kongresem

Przed Kongresem

Przed Kongresem

HUMOR



Komitet doszedł do wniosku, że coś oszukajecie!

ZAGRANICZNY

Ukazał się już 7 numer „Rady Robotniczej”

We wszystkich kioskach „Ru-chu” ukazał się już dwunastostronicowy numer „Rady Robotniczej”, zawierający wiele ciekawych publikacji i informacji.

Na pierwszej stronie tego czasopisma można przeczytać interesujący artykuł polemiczny Juliusza Wacławka o pewnych tendencjach i słabościach rad robotniczych, napisany w odpowiedzi redaktorowi Głowczykowski z „Życia Gospodarczego” oraz artykuł S. Górnicka pt. „POP — Rada Robotnicza”.

„O skuteczną pomoc dla rad robotniczych” to tytuł artykułu Romana Zaleskiego, w którym autor omawia szczegóły z narady Instytutu naukowo — badawczych, zorganizowanej przez CRZZ w celu opracowania form i metod niesienia pomocy radom robotniczym. Na naradzie tej, jak podaje autor, uznano za konieczną potrzebę: opracowanie kierunkowych wytycznych w sprawie współpracy rad robotniczych z radami zakładowymi, administracją, zarządzeniami technicznymi, ekonomicznymi i placówkami naukowymi. Dużo uwagi poświęcono sprawie opracowania ramowych statutów i regulaminów wyborczych rad robotniczych.

Na uwagę zasługuje również artykuł o tematyce gospodarczej pt. „Czy istnieje potrzeba opracowania środków trwałych”, w którym Albin Piocica, polemizuje lub rozwija myśli B. Malinowskiego i M. Lyczakowskiego, wypowiadających się na ten temat w poprzednich numerach „Rady Robotniczej”.

47 nowych członków Wzrasta wydajność z hektara Spółdzielnie produkcyjne umacniają swe pozycje

(Inf. wł.) Jak wykazał dotychczasowy przebieg zebrań bilansowych w spółdzielniach produkcyjnych w woj. rzeszowskim, zespolone gospodarstwa w 1957 r. poważnie wzmocniły swe pozycje. Przede wszystkim wzrosła poważnie wydajność z hektara i troska o wspólny majątek, a tym samym wzrósł dobrobyt spółdzielców.

Na terenie województwa rzeszowskiego istnieje 81 spółdzielni produkcyjnych z tym, że dwie spółdzielnie powstałe w okresie zebrań bilansowych nie są jeszcze zarejestrowane. Ogólnie, spółdzielnie zrzeszają ponad 1.550 członków i 1.147 gospodarstw, a gospodarują na łącznym obszarze 9.222 ha użytków rolnych.

Do tej pory swe wyniki produkcyjne za 1957 r. podsumowało już 73 spółdzielnie. Przebieg zebrań bilansowych w tych spółdzielniach wykazał, że członkowie zespolonych gospodarstw osiągnęli w 1957 r. znacznie wyższe dochody niż w 1956 r. Np. dniówka obrachunkowa w spółdzielni w Żuklinie (pow. Przeworsk) wyniosła wraz z produktami rolnymi 111 zł, to jest o 14 zł więcej niż w roku 1956. Adam Głowaty — członek tej spółdzielni — wypracował w ubr. 365 dniówek i otrzymał 40.515 zł łącznie z produktami rolnymi przedliczonymi na gotówkę. Również dniówka obrachunkowa w spółdzielni Łopuszka (pow. Przeworsk) wyniosła 17,5 kg zboża i 42 zł w gotówce, podczas gdy w 1956 r. wyniosła zaledwie 7,70 kg zboża i 22,40 zł w gotówce. Wysokie dniówki wypracowali też spółdzielcy z Czerzeża i Jurowiec (pow. Sanok) oraz z Rudnika (pow. Nisko) i Stróżówki (pow. Gorlice).

Tak wysokie dochody zespolonych gospodarstw były możliwe do osiągnięcia jedynie przez lepszą uprawę ziemi i pielęgnację roślin, staranniej hodowlę oraz wzrost odpowiedzialności członków za majątek

spółdzielczy. Czynniki te wpłynęły poważnie na zwiększenie produkcji roślinnej jak też i zwierzęcej. Bardzo dobre wyniki osiągnęli spółdzielcy z Łopuszki. Wydajność żyta z ha w 1957 r. wyniosła tam 25 q, pszenicy — 32 q i owsa — 21 q podczas gdy w 1956 r. osiągnięto 22 q żyta, 25 pszenicy i 18 q owsa.

Widząc tak pomyślne wyniki gospodarce, wielu chłopów gospodarujących indywidualnie wyraża chęć wstąpienia do spółdzielni. Tylko w okresie zebrań bilansowych rodzina spółdzielców w woj. rzeszowskim, powiększyła się o 47 nowych członków. W tym czasie powstało również 3 nowe spółdzielnie, a to w Rożwienicy, Radoszycach i w Dudynie.

Obok produkcji roślinnej i zwierzęcej, kilkanaście spółdzielni prowadzi cegielne, dachowczarnie, młyny i tartaki. Prócz tego spółdzielnia w Rudniku prowadzi tartak i spółdzielnia w Żuklinie i Krzeczowicach organizują wspólny warsztat remontowy. Spółdzielnia w Siennowicie, Pantalowicach i Żuklinie przystępują w br. również do budowy cegielni.

Na zebraniach bilansowych sporo czasu poświęca się także omawianiu perspektyw i kierunków rozwojowych poszczególnych spółdzielni. Wskazuje się też na trudności. M. in. spółdzielcy domagają się uregulowania spraw gruntowych. Sprawy te uważa się za jedną z najpilniejszych, wymagających natychmiastowego załatwienia.

(tap)

FRONTEM DO PRODUKCJI I RACJONALIZACJI

Słusznie rady zakładowe wysuwają sprawy bytowe załóg na czoło swoich zadań. Szkoda tylko, że w równej mierze nie zawsze interesują się racjonalizacją, naradami wytwórczymi. A przecież o tych sprawach w sensie moralnego oddziaływania, związki zawodowe nie powinny zapominać.

Niewątpliwie nieodłączną kwestią od spraw produkcji, jest bezpieczeństwo i higiena pracy. Państwo rokrocznie na tę dziedzinę łoży grube miliony złotych. Nakłady te stale



To wszystko dla naszych naj-
młodszych na święteczne nie-
spodzianki.
CAF — fot. Miedza

Nowy film Kawalerowicza

Jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów, twórca „Celulozy”, Jerzy Kawalerowicz, ukończył wraz z Jerzym Lutowskim pisanie scenariusza do swego nowego filmu pt. „Miejsce sypialne”. Jest to dramat psychologiczny, którego akcja rozgrywa się wspólnie w Polsce w ciągu jednej nocy — w ekspresie na linii Warszawa — Hel.

Złodzieje z dobrą „opiniją” kierownictwa

Ostatnio organa MO w Stalowej Woli zatrzymały 5 osób podejrzanych o kradzież dwu podzielnicy o wartości około 16 tys. zł. Są to: Gustaw Woźniak, Adam Wnuk, Stanisław Wierzbirlec, Stanisław Blis oraz Stanisław Urbanowicz.

Jak wykazało dotychczasowe śledztwo w wyjątkiem Urbanowicza wszyscy pozostali już od dawna kradli różne narzędzia i urządzenia z Huty Stalowa Wola.

Warto przy tym dodać, że wszyscy ci pracownicy bardzo dobrze zarabiali i cieszyli się dobrą opinią u kierownictwa.

(wb)

1000-lecie Państwa Polskiego

A BIESZCZADY WCIĄŻ CZEKAJĄ... (II)

W pierwszej części artykułu, drukowanego w nr 77 (2736) „Nowin” przytoczyłem szereg faktów, wskazujących na poważne przeszkody, hamujące zagospodarowanie ziem południowo-wschodnich w Rzeszowskiem.

Jak już nadmieniałem, za jedną z głównych przeszkód, które wpłynęły na zahamowanie osadnictwa w Bieszczadach — uważam uchwałę prezydium krakowskiej i rzeszowskiej WRN, podjętą na wspólnym posiedzeniu w listopadzie ubr.

Czy intencje działaczy podejmujących uchwałę, były nie lub celowo godzące w sprawę zagospodarowania Bieszczad? Absolutnie nie wolno tak sądzić.

Dysponuję natomiast wy starczającą ilością dowodów, aby stwierdzić, że Prezydium krakowskiej WRN podejmując uchwałę nie było w dostatecznym stopniu przygotowane do realizacji swoich postanowień. Prezydium krakowskiej WRN wysuwając propozycje wobec Prezydium WRN w Rzeszowie, opierało się na teoretycznych możliwościach zorganizowania grupowego osadnictwa rodzin góralskich z przeludnionych powiatów Nowy Targ, Limanowa i Nowy Sącz, a nie na materiałach, opartych o dokładne rozeznanie sytuacji. Nie znano też stosunku górali do osadnictwa w woj. rzeszowskim.

Podjęmowane niejednokrotnie przez prezydium PRN w Lesku, Ustrzykach i Sanoku próby urealnienia planów osadnictwa poprzez rozwinięcie szerokiej pracy propagandowej wśród górali, natrafiają na szereg trudności ze strony władz zainteresowanych powiatów w Krakowskiem. Odnosi się wrażenie, że w powiatach nowotarskim, limanowskim i nowosądeckim, prezydium rad narodowych i ich aparat wykonawczy liczą na samoczynny, żywiołowy pęd ludności góralskiej do osadnictwa w woj. rzeszowskim i nie zadają sobie trudu, by w interesie biedoty wiejskiej, a również w interesie państwa pomóc w zorganizowa-

nym zagospodarowaniu ziem południowo-wschodnich.

Od podjęcia uchwały minęło prawie pół roku. I o ile ze strony władz rzeszowskich są liczne dowody starań, mających na celu realizację tejże uchwały, to ze strony zainteresowanych czynników w Krakowskiem, troska ta jest bardzo minimalna.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, że o ile w okresie jesiennym ubr do powiatów sanockiego, leskiego i ustrzyckiego przyjeżdżały grupy zwiadowcze — górali z Krakowskiego, to obecnie mimo poważnego polepszenia warunków osadnictwa w wyniku ostatniej uchwały sejmowej w sprawie sprzedaży gruntów z PFZ i niektórych PGR, zainteresowanie osadnictwem ze strony górali zmalało do minimum. A co gorsza — z grup, które były w jesieni — nikt nie zgłosił się na osiedlenie.

Są więc podstawy sądzić, że poważnym czynnikiem, hamującym realizację wspólnej uchwały o osadnictwie górali w Rzeszowskiem jest nikt inny, jak zainteresowane w osadnictwie rady narodowe z województwa krakowskiego.

Rzeszowskiej WRN można by postawić zarzut, że zbyt łatwowiernie przyjęła oświadczenia swego kontrahenta, co niewątpliwie wpłynęło na pewien chaos i dezorientację w powiatach oczekujących na osadnictwo.

Bieszczady czekają. Dość było nierealnych planów i koncepcji w przeszłości. Dość zmarnowano czasu i pieniędzy. Nowe warunki wynikające ze zmiany kierunku polityki partii na wsi, stwarzają bodźce do przywrócenia gospodarce narodowej niezmiernych bogactw. Rzeszowskie Podkarpacie potrzebuje ludzi, którzy potrafią gospodarzyć na trudnych terenach górskich, potrafią wykorzystać każdy skrawek ziemi. Takimi ludźmi są przede wszystkim górale i Lemkowie.

Jeżeli chodzi o tych pierwszych, to prezydium krakowskiej i rzeszowskiej WRN muszą, nie zwlekając, rozpocząć rzetelną pracę propagandową wśród górali.

Odnosnie drugiej grupy tj. Lemków, WRN w Rze-

szowie nie może krepować inicjatywy powiatów podkarpackich — Ustrzyk, Leska i Sanoka w zakresie organizowania osadnictwa, a odwrotnie — trzeba im przyjść z jak najdalej idącą pomocą.

Doświadczenie powiatu gorlickiego, gdzie od dnia 1 marca br. osiedliło się na podstawie decyzji Prez. PRN — bez naruszania praw zamieszkujących już osadników — ponad 300 rodzin ukraińskich, wskazuje na korzyści, płynące z rozumnego rozwiązywania problemów gospodarczych w połączeniu z problemem ukraińskiej mniejszości narodowej w konkretnych warunkach.

Górzyste tereny gorlickie wyraźnie ożywają się. W krótkim czasie powstało ponad 40 nowych osad. Przyjemnie spojrzeć na Małastów, Smerekowiec, Hańczową, gdzie odnowiono wiele zagród i zbudowano nowe, gdzie ziemia znowu będzie wydawać plony.

Władze powiatowe w Sanoku, Lesku i Ustrzykach, mając zapewnione kredyty na osadnictwo — rozwinięciem działalności osiedleńczej przy udziale UTKS, przy ożywieniu kontaktów z radami narodowymi powiatów przeludnionych w Rzeszowskiem, Krakowskiem, Kieleckiem, przy zapewnieniu równych praw wszystkim chętnym osiedlić się w górach.

Sprzyjającym argumentem, ułatwiającym agitację za osadnictwem w powiatach — leskim, ustrzyckim i sanockim jest ostatnia uchwała Seimu, upoważniająca właściwe organa państwowe do sprzedaży chłopom pracującym gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi i części przeznaczonych do rozparcelowania PGR. Uchwała ta stwarza możliwość nabycia na dogodnych warunkach gruntów z PFZ. Skorzysta z tego powinni w pierwszym rzędzie właściciele karłowatych gospodarstw i za fundusze, uzyskane za sprzedaż własnych skrawków ziemi — nabyć większe gospodarstwa. Różnica cen ziemi w sprzedaży prywatnej w terenach przeludnionych jest dostatecznie wysoka, aby za sprzedane zagony kupić taki areal, który zapewni założenie peñnorolnego gos-

podarstwa na ziemiach słabiej zaludnionych.

Tak więc odpowiednie czynniki zainteresowane w akcji osiedleńczej mają wiele sprzyjających okoliczności dla rozładowania nie tylko przeludnienia, ale i rozwinięcia stałej, systematycznej, rozważnej akcji zagospodarowania ziem południowo-wschodnich w woj. rzeszowskim. Nie należy jednak zapominać, że Bieszczady i Podgórze rzeszowskie są terenem trudnym, wymagającym gospodarnych rąk. Przydatność i chęć gospodarowania w górzystym terenie może stanowić jedyne kryterium w organizowaniu tu osadnictwa.

Zagospodarowanie ziem południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny ma również pewien aspekt polityczny. Jak wiadomo, zaszło wiele zmian w kwestii narodowościowej, które zostały zapowiedziane na VIII Plenum KC. Szerzeg dokumentów, wydanych przez kierownictwo KC, uregulowało istotne problemy. Wszystkim obywatelom narodowości nie-polskiej stworzono warunki dla rozwijania i kultury własnego języka i kultury. Wszyscy mają jednakże prawa i obowiązki wobec państwa. Uchwałą sekretariatu KC PZPR z kwietnia ubr. w sprawie ukraińskiej mniejszości w PRL, została wyraźnie nakreślona polityka partii w stosunku do ukraińskiej mniejszości narodowej, jak również do zagospodarowania terenów gospodarzo - zaniedbanych. Instancje i organizacje partyjne zobowiązane zostały do nieustannej pracy nad wychowaniem swoich członków i całego społeczeństwa w duchu wzajemnego poszanowania i braterstwa, w duchu internacjonalizmu.

Władze państwowe zobowiązane do realizacji linii partii, przyjęły na siebie obowiązek zabezpieczenia gospodarczej i administracyjnej strony problemu.

Bieszczady czekają.

L. Radłowski

W części pierwszej artykułu „A Bieszczady wciąż czekają...” mylnie podano rok podjęcia uchwały przez Sekretariat KC PZPR w sprawie ukraińskiej mniejszości narodowej w PRL. Wspomniana uchwała podjęta została w kwietniu 1957 r.

BOLKÓW



Jednym z najstarszych miasteczek Dolnego Śląska jest Bolków. Nad miasteczkiem górują ruiny średniowiecznego zamku zbudowanego na rozkaz Bolka I Swidnickiego pod koniec XIII w. W zachodniej części zamku górny mieści się muzeum obrazujące przeszłość zamku i miasteczka.

Na zdjęciu: Widok na miasto. Na pierwszym planie mury obronne. CAF — fot. Grzęda

NOTATNIK KULTURALNY

CENNA KSIĄŻKA O CONRADZIE

Wydarzeniem literackim okazała się wydana w Londynie, staraniem pisarzy polskich na obczyźnie, książka zbiorowa „Conrad żywy”, którą redagował Wit Tarnowski. Zawiera ona artykuły, rozprawy, wspomnienia i wiersze Marii Kuncewiczowej, Herminii Naglerowej, Andrzeja Bobkowskiego, Juliusza Sakowskiego, Czesława Miłosza, Jana Lechonia, Pawła Hostowicza, Tymona Terleckiego, Stanisława Vincenza, Zbigniewa Grabowskiego oraz krytykę literacką z kraju, Zdzisława Najdera, który pisze o roli Conrada w Polsce Ludowej.

Książkę uzupełniają ciekawe conradiana odnalezione w zbiorach amerykańskich, m. in. pierwszy szkic „Lorda Jima” oraz listy Conrada do rodziny i Galsworthy’ego. „Conrada żywego” warto by wydać w Polsce.

RADA KULTURY PRACUJE PO NOWEMU

Nowa Rada Kultury zrezygnowała z wielkich, pompacyjnych zebrań plenarnych i skoncentrowała swą działalność w

sekcjach fachowych, które opracowują konkretne wnioski dla prezydium lub plenum Rady.

Na zwołanym niedawno pierwszym posiedzeniu sekcji upowszechnienia podjęto wiele konkretnych wniosków, m. in. w sprawie szybkiego ostatecznego załatwienia sprawy muzeum Sienkiewiczowskiego w Oblegorku oraz przyszłości Instytutu Wzornictwa Przemysłowego. Omawiano również szczegółowo sprawę stosunku Ministerstwa Kultury i Sztuki do społecznych towarzystw kulturalnych, podkreślając konieczność jak najdalej idącej pomocy i poparcia dla tych towarzystw. Z drugiej strony przedstawiciele towarzystw kulturalnych, działające kulturalno-oświatowo i inni członkowie Rady podkreślali konieczność podnoszenia autorytetu Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz omawiali pozytywne osiągnięcia Ministerstwa w ostatnim okresie.

„BRACIA KARMAZOW” A LA HOLLYWOOD

Światowa krytyka filmowa ostro skrytykowała hollywoodzki ekranizację „Braci Karamazow”. M. in. „Time” podkreśla, że reżyser Ryszard Brooks nie zdołał ukazać nastroju powieści, wydobyć w grze aktorów ról głównych Yul Brynnera i Marii Schell całego dramatu Dymitra i Gruszeńki. Również strona plastyczna filmu jest, jak twierdzi „Time”, wręcz skandaliczna, gdyż wieś rosyjską przedstawiono jak osadę kowbojską z westernów. Koloryt filmu jest bardziej z Disney’a niż z Dostojewskiego. AR

Owoce południowe wyhodują młodzi biolodzy z Czudca

(Inf. wł.). Prawie codziennie na adres kółka młodych biologów przy Liceum Ogólnokształcącym w Czudcu przychodzą przesyłki z nasionami i listy z wielu krajów. Ostatnio młodzi biolodzy otrzymali ze Związku Radzieckiego nasiona wielu odmian melonów, kawonów i arbużów. Zaś od wioskich osadników z Brazylii nadeszły nasiona dyni brazylijskiej arachidów i nieznanych u nas kwiatów.

W tym roku ogród czudeckich agrobiologów wzbogaci się więc o wiele nowych nieznanych u nas roślin. W zamian za otrzymane przesyłki młodzież z Czudca również wysłała do innych krajów nasiona hodowane w swoim ogrodzie roślin. Np. do Brazylii wysłane zostały nasiona migdałów ziemnych.

(ad)

GOŚCIE Z SARAJEWA

W Polsce bawi obecnie Studencki Zespół Pieśni i Tańca z Sarajewa. Przybył on na zaproszenie komitetu uczelnianego ZSP przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Zespół (powstał w 1948 r.) zdobył I nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Studenckich w Wenecji.



Na zdjęciu: Taniec ludowy, którego treścią jest rywalizacja o dziewczynę.

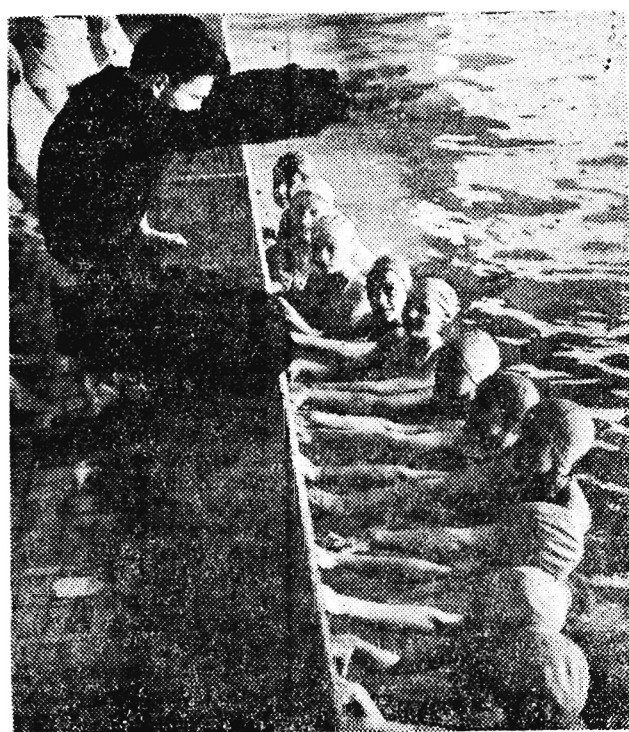
CAF — fot. Węglowski

Z Pustkowa do Turcji i Egiptu

(Inf. wł.) Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie koło Dębicy znacznie rozszerzyły ostatnio asortyment swej produkcji. Rozpoczęły one m. in. produkcję wysokiej jakości tło czywa bakelitowego. Tłoczywo to dostarczane jest w stanie sproszkowanym Zakładom T-14 w Łodzi. Służy ono do produkcji aparatów telefonicznych przeznaczonych na eksport do krajów Środkowego Wschodu a przede wszystkim Turcji i Egiptu. ad.

W Jablonce k/Baligrodu odkryto źródło arsenuku

W Jablonce k/Baligrodu, położonej w niezwykle pięknym zakątku Bieszczad, opodal terenów, na których ma być wybudowany dom turystyczny - wypoczynkowy im. gen. K. Swierczewskiego — w wyniku poszukiwań geologicznych odkryto źródła arsenkowe, wywierające szkodliwy wpływ na chorych oślepiających na sklerozę. Obecnie Centralny Zarząd Uzdrawisk prowadzi badania nad przydatnością tych źródeł.



Dzieci uczą się pływać...

Godna naśladowictwa jest inicjatywa ZS „Polonia” Warszawska. Klub ten od roku prowadzi akcję masowego nauczania pływania dla dorosłych, młodzieży szkolnej i dzieci. Młodzież zgłasza się na naukę indywidualnie i poprzez szkoły. Kunst pływania zdobywa obecnie około 250 dzieci.

Na zdjęciu: Naukę pływania dla dziewcząt ze szkoły podstawowej z Erwinowa prowadzi instruktor J. Jakubczak. CAF — fot. Dabrawiecki

ZBLIŻA SIĘ DZIEŃ ROZPALENIA REAKTORA W ŚWIERKU

- PALIWA STARCZY NA 600 DNI
- REAKTOR ZASPOKOI KRAJOWE ZAOPATRZENIE NA IZOTOPY
- 100% BEZPIECZENSTWA.

W Świerku, polskim miaścieczku atomowym, budowniczości już przekazują poszczególne budynki osrodka jego kierownictwu. Jako jeden z pierwszych przejęto budynek reaktora. W ciągu kwietnia ekipa odpowiedzialna za uruchomienie i eksploatację tego pierwszego polskiego „pieca” jądrowego, zaczęła go „rozpalać”.

Nasz reaktor, zakupiony w Związku Radzieckim, posiada moc 2 megawatów, ale przewidziane jest jej zwiększenie drogą pewnych ulepszeń.

„Paliwo” jądrowe stanowi uran, wzbogacony do 10% w swój rzadszy izotop, uran — 235. Uran ten, pod postacią stopu z magnezem, tworzy prętę o średnicy zaledwie 6 milimetrów i długości 50 cm. zamknięte w szczelnych koszulkach z aluminium. Najmniejsza jego ilość, potrzebna do uruchomienia reaktora, wynosi niewiele ponad 3 kg uranu — 235. Przy pełnym załadunku „paliwem” ilość ta wzrasta do 6,5 kg. Jak wykazały doświadczenia, polski „piec” jądrowy może pracować bez wymiany paliwa 600 dni!

DO CZEGO SŁUŻY REAKTOR

Na ten temat dowiedzieliśmy się szeregu interesujących szczegółów. Przede wszystkim w reaktorze znajduje się 9 poziomych kanałów, w których przeprowadzać się będzie różne doświadczenia fizyczne, chemiczne, biologiczne. Jednocześnie nasz „piec” jądrowy produkować będzie sztuczne izotopy promieniotwórcze. Gdyby w pełni wykorzystać jego zdolność wytwórczą, to można by otrzymywać te izotopy w ilości równoważnej aż... jednej tonie radu! W każdym razie w praktyce, bez trudności można by wyprodukować 1/10 tej ilości. Dlatego też reaktor nasz pokryje w pełni zapotrzebowanie krajowe na izotopy promieniotwórcze.

Obecnie w Instytucie Badania Jądrowych przygotowuje się produkcję jodu — 131, fosforu — 32, siarki — 35, węgla — 14, trytu oraz złota — 198; nie licząc kobaltu, talu i tulu — stosowanych w tzw. defektoskopii czyli prześwietlaniu materiałów w celu znalezienia ukrytych wad.

Mniej więcej za 2 lata, po zużyciu pierwszego ładunku „paliwa”, wyjęte z reaktora pręty uranowe będą prawdopodobnie nowym źródłem izotopów — źródłem potężnym, równoważnym 10 tonom radu!

LABORATORIUM — KOŁOS

Trudno wprost uwierzyć, jak skomplikowanym i dużym urządzeniem jest nawet tak niewielki reaktor jak nasz. Mieści się on wprawdzie w całości w hali o rozmiarach 20x30 metrów i wysokości 16 metrów, jego budynek ma jednak i podziemie, i 3 nadziemne kondygnacje nie licząc zewnętrznych dodatkowych, takich jak wentylatory z kominem o wysokości 40 metrów, czy basen z 6 fontannami do chłodzenia wody oziębiającej reaktor.

Wędrujemy po laboratoryjnej części budynku. Mija-

my hale maszyn, akumulatory, rozdzielnię, pomieszczenia z urządzeniami klimatyzacyjnymi, sterownię reaktora, pokoje kontroli dozymetrycznej, warsztaty mechaniczne i aparaturowe. W piwnicy pod halą reaktora zwiedzamy pompownię, schron na materiały silnie promieniotwórcze, destylatornię wody do chłodzenia naszego „pieca” jądrowego.

Oglądamy cztery „gorące komory”, w których przeprowadzać się będzie próba obróbki mechanicznej i chemicznej materiałów na promienionych w reaktorze. Komory zostały wyposażone w obrabiarkę do cięcia napromienionych próbek i w cztery pary uniwersalnych manipulatorów, zastępujących ludzkie ręce. Silnie promieniotwórcze materiały, wysyłające tak przenikliwe promienie gamma, mogą być umieszczone — po wyjęciu z komory — w specjalnym zbiorniku z ołowiu, który służy do dalszego ich transportu. Same komory wykonane zostały ze stali kwasoodpornej, otoczonej osłoną z ciężkiego betonu. Do ich wnętrza zagląda się przez wizerniki ze szkła ołowiowego o grubości 80 cm.

ZA PANCERZAMI Z BETONU I ŻELIWA

Jak wiadomo, reaktor stanowi potężne źródło różnych promieniowań niebezpiecznych dla zdrowia i życia człowieka. Dlatego też „okuty” on został w tzw. osłony biologiczne. Osłona boczna składa się z 220 cm ciężkiego betonu, 20 cm żeliwa i 80 cm wody, chłodzącej jednocześnie nasz „piec” jądrowy. Od góry reaktor przykryty został 350 centymetrami wody i pokrywą żeliwną o grubości — 80 cm! Osłony te osłabiają dawkę promieniowania jądrowego do 1/10 — 1/100 dawki maksymalnie dopuszczalnej.

Reaktor został tak skonstruowany, że napromienione w nim materiały, a także pręty uranowe, można będzie — bez wyjmowania ich poza osłonę biologiczną — przesyłać automatycznie kanałami transportowymi do „komór gorących” w podziemiu lub do schronu obok reaktora. W razie konieczności przeniesienia materiałów silnie promieniotwórczych poza osłonę biologiczną reaktora, materiały takie umieszczają się w ołowianym zbiorniku przykrywym reaktora. Zbiornik ten można będzie transportować dalej 10-tonową suwnicą hali naszego „pieca” jądrowego.

BEZPIECZENSTWO — PRZED WSZYSTKIM!

Najtrudniejszą i najbardziej odpowiedzialną operacją jest rozruch reaktora. Jeżeli reaktor nie został wyposażony w dostatecznie czułą aparaturę pomiarową, to rozruch musi trwać dłużej ze względu na pewne niebezpieczeństwo wyzwolenia zbyt dużej aktywności całego urządzenia. Choć nasza aparatura pomiarowa jest dobra, to jednak pracuje się już nad dalszym jej ulepszeniem.

W każdym razie już obecnie nasz „piec” jądrowy jest dobrze zabezpieczony przed wszelkimi awariami. Odpowiednie aparaty, wbudowane w jego wnętrze, reagują bardzo szybko na wszelkie nieprawidłowości w jego działaniu i sygnalizują je za pośrednictwem urządzeń dźwiękowych. Gdy nieprawidłowość nie zostanie dostatecznie szybko usunięta, odzywa się

drugi sygnał niebezpieczeństwa, a jednocześnie reaktor zostaje automatycznie wyłączony. Nawet nie wyłączone, a w praktyce bardzo mało prawdopodobne „rozpędzenie się” reaktora przez nadmierny rozwój reakcji rozszczepienia uranu w jego wnętrzu spowoduje samoczynne, natychmiastowe zatrzymanie działania reaktora!

Interesowaliśmy się sprawą niebezpieczeństwa skażenia okolic Świerku przez substancje radioaktywne z reaktora. Niebezpieczeństwo takie nie istnieje. W reaktorze np. nie mogą powstać żadne pyły promieniotwórcze, a te, które ewentualnie mogłyby pochodzić z „komór gorących”, zostałyby wychwypane przez filtry przeciwpyłowe. Ilość gazów radioaktywnych, wydostających się z komina reaktora, będzie prawdopodobnie około 100 tysięcy razy mniejsza od dopuszczalnej Ścieki przechowywane będą przez kilka lat w 2 wielkich odstojnikach, o pojemności 300 metrów sześciennych każdy. W tym czasie zresztą wygaśnie większa część ich promieniotwórczości. Nie ma mowy o tym, żeby mogły się one dostać do miejskiej sieci kanalizacji.

Inż. Jan Zakrzewski (AR)

Pastowanie podłóg nie będzie problemem

W III kwartale br. na rynku ukazała się specjalna pastownica do frotetek. Produkcję pastownic uruchomiła Fabryka Sprzętu Gospodarczego w Rzeszowie. W Zakładowym Biurze Konstrukcyjnym opracowano już dokumentację techniczną. Wkrótce zaś zakład rozpocznie produkcję pierwszej serii pastownic, które przystosowane będą do frotetek produkowanych zarówno obecnie jak i uprzednio przez Rzeszowską Fabrykę Sprzętu Gospodarczego. Przy ich pomocy pastowanie podłóg zostanie całkowicie zmechanizowane. ad

Ogłoszenia drobne

Sprzedż

SPRZEDAM małowitrazowy samochód osobowy „Opel” po kapitalnym remoncie (nie dotarty) nowe ogumienie, lakier, tapicerka. Cena 38 tys. Mazur Jan, Jarosław, Słowackiego 15. Pg-225/1

Kupno

KUPIĘ teleskopy tylnie hydrauliczne do motoru 250 — 350 oraz teleskopy przednie o oliwnym tłumieniu. Ramę „DKW” względnie „Zuendap” 200 — 250 ze stali prasowanej. Sobol Adam, Przemysł, Sierakowskiego 4. G-314/1

Zguby

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczęć o treści: Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Tarnobrzegu Sklep nr 19. Pg-227/1

KOŁODZIEJ Teresa zam. Gorlicka 40 zgubiła telefon nr 49080 na bezpłatną wyprawkę dziecięcą, wystawiony przez Wydział Zdrowia — Przeworsk. Pg-226/1

ZGUBIONO legitymację związkową nr 119604 na nazwisko Kluz Irena. G-316/1

Konkurs

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO w Jasie

ogłasza konkurs

na stanowisko

głównego księgowego

Wymagane kwalifikacje w/g obowiązującego „Taryfikatora kwalifikacyjnego”.

Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Praca do objęcia natychmiast. Zgłoszenia pisemne lub osobiste należy składać w Dyrekcji PBT — Jasło, ul. Staszica 16, w terminie do dnia 5. IV. 1958 r.

K-488/4



Zeszłoroczna „Miss Niemiec” — Gerti Daub (z lewej) składa gratulacje niedawno obranej „Miss Hamburga” — 21-letniej Renacie Thilo.

CAF

Zmęczone ucieczką przed wilkiem sarny „poprosiły” o pomoc ludzi

(Inf. wł.). Niedawno pasażerowie samochodu osobowego Spółdzielni „Las” jadąc trasą Ropa - Uście Gorlickie zauważyli wilka goniącego dwie sarny. Pościg widocznie trwał już dłuższy czas, bo uciekinierki były bardzo zmęczone.

Zaciekawieni pościgiem pasażerowie zatrzymali samochód nie przypuszczając, że będą świadkami ciekawej sceny. Gonione przez wilka sarny przybiegły do samochodu i zaniechały dalszej ucieczki, — „poprosiły” o pomoc ludzi. Były już tak wyczerpane ucieczką, że dalej nie mogły biec. Wilk niemal pewny swojej zdobyczy zaprzestał pościgu, a wyczerpanymi ucieczką sarnami zaopiekował się miejscowy leśniczy. Pras.

ODPRYSKI

ŚWIĘTE SŁOWA

W nakręcanym w Paryżu filmie „Les amants de demain” jest scena, w czasie której aktor Armand Mestral pada zamordowany przez Edith Piaf. W kopiach przeznaczonych dla Kanady i Hiszpanii scena ta została lekko zmodyfikowana. Mestral, zanim upadnie, czyni znak krzyża i szepcze:

„Przebac mi, Panie!”
A więc, rola cenzorów nie polega wyłącznie na skreślaniu...

ZRODŁA

„Cesarzowa Soraya zasięgała porady największych lekarzy całego świata, magów, wróżbitów. Los był nieublagany. Poradzono cesarzowej, aby udała się do wód w Forges. Wody w Forges odegrały swoją rolę w historii. I to jak! Mówi się, że dzięki nim mogliśmy się stać urodziny Ludwika XIV. Mimo to cesarzowa nie przybyła do Forges. Brakło jej wiary. To szkoda. Być może? Kto wie!” — czytamy w tygodniku francuskim „Artaban”, wydawanym przez Jacques Hebertot.

Jacques Hebertot jest zarazem właścicielem uzdrowiska w Forges...

EUROPEJSKIE UPODOBANIA

Właściciel baru-restauracji w „Pałacu Europy” w Strasburgu stwierdza, że wszyscy członkowie Rady Europejskiej łatwo rezygnują z narodowych zwyczajów. Tak więc Niemcy piją zazwyczaj szampana, Anglicy — koniak, a Francuzi — whisky.

I w tej chyba dziedzinie nie wszyscy na „europejskiej wspólnocie” dobrze wychodzą.

Mat.

H U M O R



Wszystko już ułożone: jutro przedstawię cię moim rodzicom!

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA SPRZĘTU SAMOCHODOWEGO

„MOTOZBYT”

w Lublinie, ul. Przemysłowa 22

zawiadamia, że od dnia 3 kwietnia 1958 r. będą przyjmowane

zamówienia i przedpłaty na samochody osobowe

marki „WARSZAWA” na rok bieżący i lata następne.

Przedpłaty w wysokości 120.000 zł należy dokonać równocześnie z zamówieniem na konto Motozbytu w PKO — Lublin Nr 2-6-38 z zaznaczeniem, że jest to przedpłata na samochód.

zamówienia na inne marki względnie samochody małowitrazowe będą zwracane

Zamówienia winny odpowiadać warunkom podanym w Zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 29 listopada 1957 r. (Monitor Polski nr 98, poz. 572) i będą przyjmowane wyłącznie za pośrednictwem poczty.

K-514/3

WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE w RZESZOWIE, ul. Langiewicza 9

OGŁASZA PRZETARG

NIE OGRANICZONY

na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SKODA” 110L.

Cena wywoławcza 31.500 zł. Przetarg odbędzie się w wymienionym przedsiębiorstwie w dniu 5. IV. 1958 r. o godz. 8 w trybie i na warunkach ogłoszonych w M. P. nr 36/57. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy W. P. H. Oględzin samochodu można dokonywać codziennie w godz. 8-10.

K-518/1



Czwartek 3 KWIEŃNIA 1958 r.

RZESZÓW
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 7
Dzysur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 86

TEATR
TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ - nieczynny

KINA
RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) - Dwa zeznania - godz. 16, 18 i 20

SWIT (ul. Langiewicza) - "Szalona Barbara" - godz. 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hübnera) - Noc jest moim królestwem - godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrówskiego) - Fernand cowboy - godz. 17 i 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Alena - godz. 17 i 19

GŁOGÓW
ZWIAZKOWE - Gervaise

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI

Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej, ul. 4 Maja 23 czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18 we wtorki od 13-14.
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, ul. Tkaczowa: Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-18. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17.

RADIO

Program I na fal 1322 m
Program dnia: 8.15 11.50.
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.
Od godz. 5.00 do 8.15 transmisja pr. II gra orkiestra George'a Melachino 8.35 Muzyka i aktualności 9.00-11.30 Przerwa 12.10 Felieton na tematy międzynarodowe 12.25 Pieśni klasyczne 12.40 Audycja aktualna 13.10 Melodie rozrywkowe 13.30 W Wielkim Tygodniu - fragm. pow. Władysława Reymonta pt. "Chłopię" 14.00 Muzyka dla wszystkich 15.00 Utwory fortepianowe 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Koncert solistów 17.00 Dla młodzieży szkolnej słuchowiska - pt. "Nie panami kwitnie Rzeczpospolita" (O Frycu Modrzewskim) 17.30 Aria z kantat i oratoriów Jana Sebastiana Bacha 18.00 Reportaż literacki 18.35 "Śpiewamy pieśni i piosenki" 19.05 Audycja dla wsi 19.20 Utwory kameralne Franciszka Schuberta 20.09 "Placówka postępu" słuchowisko wg opowiadania Józefa Conrada 20.44 Muzyka 21.26 Wiadomości sportowe 21.30 Serenady 21.50 "Pięć minut o wychowaniu" 21.55 "Kozak" opowiadanie Antoniego Czechowa 22.10 Koncert symfoniczny.

Z problemów aktywizacji powiatu

W ubiegłym roku GRN i Komitet FJN w Jaworniku Polskim, wystąpił z inicjatywą przywrócenia gromadzie utraconych przed dwudziestoma laty praw miejskich. Dawne miasteczko Jawornik, dziś przedstawia zgoła niewesoły widok. Podczas tworzenia w 1936 roku gmin zbiorowych - Jawornik zaliczono do wsi, ze wszystkimi obowiązkami, wypływającymi z tego faktu. Przed ostatecznym upadkiem i ruiną gospodarczą, uchroniła tę osadę kolejka wąskotorowa zwana tu "ciuchcią", łącząca Przeworsk z Dynowem. Dawny plac wielkich targów, bujnie rozwijające się tkactwo, kołodziejstwo i szewstwo, należały dziś do przeszłości. Zabłocony, zapchany hałdami węgla ciastny rynek, kilka o charakterystycznej podbudowie dachów przyniszczonych domów mieszkalnych i cotygodniowy mały jarmark - oto współczesny Jawornik.

Jakie będą dalsze losy Jawornika?

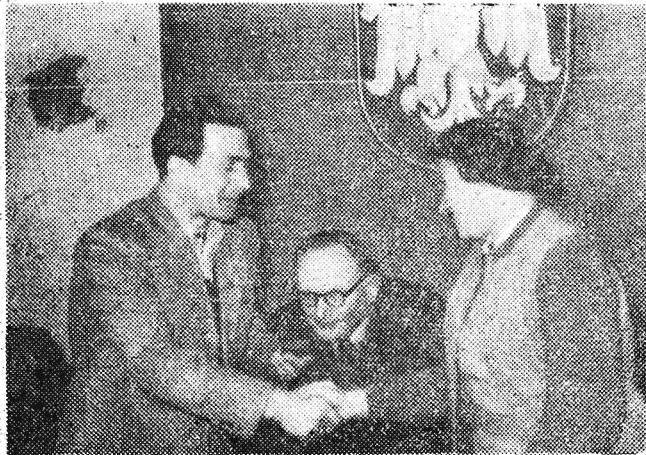
niskiego napięcia i 80 tysięcy zł. Być może, że jeszcze w tym roku zabłyśnie w Jaworniku światło elektryczne. Jeżeli wierzyć wieści gminnej, ta niezbadana dotąd bliźnie okolica, kryje w sobie nieznanne bogactwa mineralne - węgiel kamienny, wartościowe odmiany gliny ceramicznej i wody lecznicze, np. w pobliskich Szklarach - wodę siarczaną.

Z rozmowy z przewodniczącym GRN, Władysławem Jamrozikiem dowiadujemy się, że rada ma opracowywać jeszcze przed wyborami projekt aktywizacji tego do niedawna zapomnianego zakątka. W pierwszym rzędzie projektuje się tu budowę cegielni. Rozważane są też możliwości wybudowania zakładu szewskiego, wszelkie ujęcia we właściwe formy organizacyjne - stolarstwa czy tkactwa. Zachodzi też konieczność wzniesienia nowej sied

Ostatnie lata starań miejskich władz o rozwój Jawornika, przyniosły już pierwsze wyniki. Odrestaurowana sala Domu Ludowego pomieściła kino stałe, ośrodek zdrowia i aptekę. Staniem mieszkańców wsi zgromadzono już 800 sztuk słupów przewodowych linii

Z zebrania fotografów

W Spółdzielni Pracy Fotografów w Rzeszowie odbyło się niedawno walne zebranie członków. W czasie zebrania wyróżniający się pracownicy odznaczeni zostali orderami przodowników pracy.



Na zdjęciu: przedstawiciel WZSP Wł. Ziemiński wręcza odznakę Janinie Pawluk - długoletniej pracownicy zakładów fotograficznych.

Foto-KOPEC

mioklasowej szkoły podstawowej łącznie z taką, która szkoliłaby młodzież w kierunku odpowiadającym miejscowym warunkom i potrzebom ekonomicznym.

Skąd na to wszystko wziąć pieniądze? Część funduszy GRN uzyska z wpływów podatku gruntowego. Są to jednak sumy minimalne w porównaniu z potrzebami i zamierzeniami. Zarówno władze Jawornika, jak mieszkańcy tej gromady oczekują, że w swych eksperymentalnych poczynaniach rzeszowska PRN nie ominię i ich gromady. S. D.

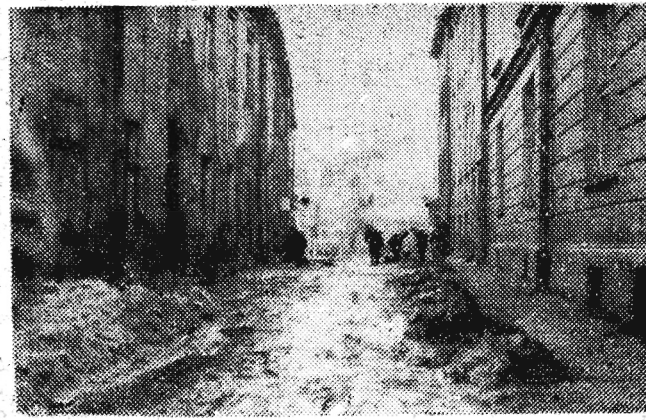
"Czy umiesz kochać swoje dziecko?"

...pod tym hasłem klub dyskusyjny przy Zarządzie Wojewódzkim Ligi Kobiet w Rzeszowie, organizuje stałą poradnię dla rodziców i wychowawców, która będzie czynna w pierwszy i trzeci czwartek każdego miesiąca w lokalu ZW LK, Rzeszów - plac Wolności 2.

Istnienie takiej poradni zostało podyktowane koniecznością udzielania pomocy rodzicom, posiadającym tzw. trudne do prowadzenia dzieci. Wiadomo, że organizowanie sporadycznych odczytów, nie rozwiąże tego problemu. Tutaj zachodzi potrzeba istnienia stałej placówki tego typu, mającej za zadanie utrzymanie stałego kontaktu z rodzicami zwracającymi się bądź to osobiście, bądź też korespondencyjnie.

Warto dodać, że poradnia posiadać będzie dział: prawno - społeczny, pedagogiczny - wychowawczy i lekarski. Poradnia rozpoczyna swoją działalność 17 kwietnia br. Porady udzielane będą bezpłatnie.

Wszelkie korespondencje w sprawach porad. należy kierować na adres: Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet, Rzeszów, pl. Wolności 2, pod hasłem "Nasze dzieci".



Pogotowie elektrotechniczne zmieniło adres
Zakład Energetyczny w Rzeszowie zawiadomił nas, że z dniem 1 kwietnia br. pogotowie sieciowe przeniesione zostało z dotychczasowej siedziby przy pl. Targowym do baru przy ul. Lwowskiej nr 31/a. tel: 10-14. Wszyscy korzystający z usług pogotowia, tam też winni się kierować.

Na zdjęciu: ul. Fircowskiego. Foto-KOPEC

Pogotowie elektrotechniczne zmieniło adres

Zakład Energetyczny w Rzeszowie zawiadomił nas, że z dniem 1 kwietnia br. pogotowie sieciowe przeniesione zostało z dotychczasowej siedziby przy pl. Targowym do baru przy ul. Lwowskiej nr 31/a. tel: 10-14. Wszyscy korzystający z usług pogotowia, tam też winni się kierować.

Wykopy, błoto i śmieci wieczny "problem" Rzeszowa

Już od kilku miesięcy trwają prace przy przeprowadzaniu kanalizacji i gazociągu na niektórych ulicach Rzeszowa. Prowadzi je Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i MPGK. Wszystko to pięknie... nie mamy nic przeciwko temu. Tylko zrobić coś z tymi wykopami. Setki ludzi ma przez to utrudnione wejście do domów, mieszkań, do biur. Wykopy są niezabezpieczone, brak na nich kładek czy prowizorycznych mostków. Dzieci udające się do szkoły specjalnej przy ul. Moniuszki, muszą dokonać nie lada wyczynów, by przeforsować dość szercy wykopy.

Balagan zostawiony przez pracowników przedsiębiorstwa kanalizacyjnego na ul. Hoffmanowej, utrudnia dojazd do Szkoły Odzieżowej. Mostek już zawałił się. Grzęzną samochody, uczennice przewracają się.

W katastrofalnym wprost stanie znajduje się nawierzchnia ul. Bocznej Orzeszkowej. Błoto sięga dośrodku

do kolan... i na dodatek mieszkańcy urządzili sobie na ulicy śmietniki. Słowem - "obrazek", który trudno opisać. Radzimy więc, by ktoś z Wydziału Komunikacji Drogowej Prez. MRN pofatygował się na miejsce i nacalnie przekonał się, jak radzą sobie ludzie, by dostać się do domów. Może to będzie bardziej przekonująco.

Śladem naszej krytyki

To sprawa nas wszystkich

Na zamieszczoną przed kilku dniami w naszym piśmie notatkę "Czyżby sidiła na przechodniów?" otrzymaliśmy już wyjaśnienie z Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Rzeszowie. Dyrektor MPO donosi nam, że sidiła na przechodniów - czyli żelazny słupek z hakiem (pozostałość, po koszu na śmieci na rogu ul. Jagiellońskiej i Hoffmanowej) zostały usunięte.

Kierownictwo MPO prosi nas równocześnie o dalszą współpracę i pomoc zarówno w wychowaniu społeczeństwa w zakresie poszanowania mienia społecznego, jak i utrzymania porządku w mieście. My z kolei ten sam apel kierujemy do czytelników. Sądymy, że taka wspólna kampania powinna dać rezultaty.

Już w niedalekiej przyszłości...

W ostatnim czasie miasto nasze otrzymało kilka efektów nowych, nowoczesnych urzędowych sklepów. W tej chwili czyni się dalsze starania w kierunku przebudowy niektórych pomieszczeń sklepowych oraz otwarcie nowych placówek handlowych.

Do projektów przyszłości należy np. umieszczenie piętrowych "Delikatessów" w specjalnie przebudowanym budynku przy ul. 3 Maja, należącego obecnie do WSW. Natomiast w dotychczasowym lokalu "Delikatessów" mieścić się będzie centralny sklep muzyczny. Przy ul. Gałęzowskiego zlokalizowany zostanie centralny sklep radiotechniczny, łącznie ze stacją obsługi radiotechnicznej i naprawą gwarancyjną zakupowanych tu odbiorników radiowych.

SPORT & WYWIAT & SPORT & SPORT & SPORT & SPORT

TURNIEJ SIATKÓWKI O MISTRZOSTWO MIASTA RZESZOWA

Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Rzeszowie wraz z redakcją "Stadionu" organizują masowy turniej w siatkówkę żeńską i męską o mistrzostwo Rzeszowa.

Turniej ten rozegrany zostanie w jednej z rzeszowskich sal gimnastycznych (miejsce podamy w oddzielnym komunikacie). W imprezie tej uczestniczyć mogą zespoły żeńskie oraz męskie zgłoszone przez zakłady pracy, organizacje społeczne, szkoły lub zespoły sympatyków sportu.

W turnieju tym nie mogą startować zespoły wzgl. zawodnicy zarejestrowani w Polskim Związku Piłki Siatkowej. Rozgrywki przeprowadzone zostaną systemem punktowym (każdy z każdym) do trzech setów wygranych. Po zamknięciu listy zgłoszeń nastąpi losowanie, a sześć godzin wcześniej ogłoszony zostanie tak na łamach "Nowin Rzeszowskich" jak i "Stadionu".

Mecze rozgrywane będą wyłącznie w godzinach popołudniowych, a początek zawodów wyznaczony został na 17.30. O kolejności zajętych miejsc w turnieju decyduje ilość zwycięstw. W wypadku jednakowego stosunku zwycięstw i setów o pierwszym miejscu decyduje lepszy stosunek małych punktów, a przy równej ilości punktów oraz jednakowym stosunku setów i małych punktów przy 2 drużynach, o pierwszym miejscu decyduje dodatkowe spotkanie. Za mecz wygrany zalicza się jeden punkt. Drużyna, która dwukrotnie nie złożyła się do zawodów przegrywa spotkanie walkowerem i będzie skreślona z dalszych rozgrywek.

Zgłoszenia do turnieju przyjmują Redakcja "Stadionu" (Rzeszów, ul. Żeromskiego 5 - gmach KW

PZPR III p., pokój nr 97, tel. 13-98) w godz. od 10-15 do dnia 20 kwietnia br.

Zgłoszenie winno być złożone na piśmie z wyszczególnieniem nazwy zespołu oraz z załączonym imiennym wykazem zawodników (data urodzenia oraz podpis zawodnika).

Zwycięski zespół otrzymuje w nagrodę puchar przechodni, a wszystkie pozostałe drużyny dyplomy.

I jeszcze jedna informacja. Organizatorzy zabezpieczą salę do trzonogów, dlatego też warto już dziś zgłosić się do turnieju.

Rzecz zrozumiała, że w zawodach obowiązują przepisy gry w piłkę siatkową, wydane w 1967 r. przez PZPS.

Table with 2 columns: Team Name, Score. Includes LZS Rudna Wielka, LZS Trzebownisko, LZS Kawęczyn, LZS Zależę, Izolator Boguchwała, LZS Przybyszówka, LZS Sonina, LZS Biała.

Table with 2 columns: Team Name, Score. Includes Sparta Sędziszów, LZS Tyczyn, Sokołowińska, Głogowia, LZS Krasne, Stal II Rzeszów, Czarni Rzeszów.

STAL DĘBICA NA III A NIE W MIEJSCU

W ostatnim numerze "Stadionu" złożyli chociażby drukarski zniekształcił tabelę III ligi piłkarskiej. Stosunek bramek dębickiej Stali wynosić powinien 6:3, a nie 6:4, jak było w tabelce. Również stosunek Polnej Przemysli był niezdany z rzeczywistością (nie 3:5, a 2:3). Podczas gdy ta ostatnia pomyłka nie wpływa na zmianę pozycji Polnej Przemysli, to w przypadku Stali Dębica zepchnęła ją aż o 2 szczeble w "drabinie trześcioligowej".

Table with 2 columns: Team Name, Score. Includes Walter Rzeszów, Resovia, Stal Dębica, Górnik Gorlice, Stal Stajowa Wola, Polonia Przemysł, Sanoczanka, JKS Jarosław, Czujów Przemysł, Króńkianka, Polna Przemysł, Czarni Jasto.

"NOWINY RZESZOWSKIE" wydaje Wydawnictwo Prasowe "Nowiny Rzeszowskie" RSW "Prasa" Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00. Redakcja nocna 10-17 (10-36). Administracja tel. 10-36. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego nr 15, tel. 23-00. Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 499. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 207. Stajowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN), tel. 261. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 18-52. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: Urzędy Pocztowe, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury "Ruch", Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO I O. M. Rzeszów nr 9-6-445. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki "Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty: miesięcznej - zł 18, kwartalnej - zł 30, półrocznej - zł 60, rocznej - zł 120. Cena prenumeraty za granicę jest o 40 procent droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmują na okresy kwartalne, półroczne i roczne - Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych "Ruch" w Warszawie, ul. Włczyca 46 za pośrednictwem PKO konto nr 1-6-100924. Egzemplarze zderaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wilejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw "Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk Rz. Zakł. Gr. D-1-63